

Protokół
z przebiegu V zwyczajnej
Sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
dnia 26 marca 2015r.

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 14 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu.

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 14.00 wypowiadając słowa „otwieram V zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach„

Stwierdziła, że na stan 15 radnych, obecnych jest 13 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radny nieobecny:

Walicki Rafał

Radny spóźniony:

Matczak Przemysław

Przew. Rady poinformowała, że dnia 01.03.2015 r. odbyły się wybory sołtysów i rad sołeckich. Ponownie na tą funkcje zostali wybrani obecni sołtysi. Jeszcze raz pogratulowała całej trójce ponownego wyboru i wyraziła nadzieję, że współpraca będzie się nadal układała tak pomyślnie, jak do tej pory.

Przew. Rady - Chciałabym, żeby państwo, jeżeli będziecie faktycznie musieli być nieobecni na sesjach informowali mnie o tym, a jeżeli mnie nie chcecie, to proszę panią Stasię poinformować o swojej nieobecności, bo dezorganizuje nam to pracę. Myślę, że to nie jest jakiś bardzo wielki problem, ale względy organizacyjne tego wymagają.

Przew. Rady - Porządek obrad dzisiejszej sesji wszyscy otrzymali.

Proponuję wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie udzielenia Kierownikowi Miejskiego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach upoważnienia do prowadzenia postępowań i wydawania decyzji administracyjnych w sprawach dotyczących świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendiów i zasiłków szkolnych.

Za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad głosowało 13 radnych (wszyscy obecni).
Będzie to punkt 6 porządku obrad, pozostałe punkty zostaną przesunięte.

Porządek obrad :

1.Sprawy regulaminowe

-przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.

2.Sprawozdanie MGOPS z wykonania zadań zleconych i własnych za 2014 r.

3.Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 r.

4.Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2015-

2017.

5. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych, zamieszkałych na terenie Gminy Lubniewice.
6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Kierownikowi Miejskiego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach upoważnienia do prowadzenia postępowań i wydawania decyzji administracyjnych w sprawach dotyczących świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendiów i zasiłków szkolnych.
7. Informacja o stanie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych Gminy.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii do wniosku o uznanie za ochronne lasów położonych na terenie gminy Lubniewice będących w zarządzie Nadleśnictwa Sulęcín.
9. Podjęcie uchwały w sprawie warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
10. Podjęcie uchwały w sprawie: Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lubniewice w 2015 roku.
11. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Sulęcińskiemu w 2015r.
12. Uchwała w sprawie: przyjęcia dotacji ze środków będących w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
13. Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
14. Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.
15. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.
16. Zakończenie obrad.

Następnie poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 19.02.2015 r.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 13 radnych – wszyscy obecni.

Odnośnie pkt. 2 porządku. Sprawozdanie MGOPS z wykonania zadań zleconych i własnych za 2014 r.

Przew. Rady – Informacja była dyskutowana obszernie na Komisjach.

Justyna Pawlak Kier. MGOPS – Naniósłam poprawkę tak, jak pan radny Józef Głowacki prosił, wskazałam w dożywianiu szkołę i przedszkole.

Przew. Rady – Wobec braku innych uwag uważam sprawozdanie za przyjęte (zał. nr 3)

Odnośnie pkt 3 porządku obrad. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 r.

Pani Pawlak Kier. MGOPS przedstawiła Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 r.

Justyna Pawlak – To jest punkt czwarty, pomoc państwa w zakresie dożywiania i na dożywianie dzieci w szkole i przedszkolu. Było tylko wymienione, że w szkole. A dożywiamy dzieci w szkole

i przedszkolu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Sprawozdanie zostało przyjęte jednomyślnie 13 głosów za (zał. nr 4).

Odnosnie pkt 4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2015 – 2017.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie 13 głosami za (zał. nr 5)

O godz. 14.15 na obrady sesji wszedł Radny Matczak Przemysław. Rada obradowała w 14 osobowym składzie.

Odnosnie pkt. 5. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych, zamieszkałych na terenie Gminy Lubniewice.

Pani J. Pawlak Kier. MGOPS – Są dwie drobne zmiany. Nie możemy zwolnić z podatku prawnie, więc jest to wyrzucone. W to miejsce jest udzielenie rodzinom wielodzietnym 50 procent zniżki, to było omawiane wcześniej z państwem na Komisji, chodzi o korzystanie z zajęć i koncertów w Gminnym Ośrodku Kultury. I dodany jest jeszcze punkt - udzielenie rodzinom wielodzietnym zniżki w wysokości 50 procent na kartę wędkarską.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za (zał. nr 6)

Odnosnie pkt. 6 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Kierownikowi Miejskiego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach upoważnienia do prowadzenia postępowań i wydawania decyzji administracyjnych w sprawach dotyczących świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendiów i zasiłków szkolnych.

Pani Katarzyna Szczepańska Z-ca Burmistrza – Zasiłki szkolne i stypendia, to jest temat, który bardzo dobrze pokazuje sytuację rodziny, która o to wsparcie do nas się stara. Do tej pory było to prowadzone w Urzędzie Miejskim w Lubniewicach. Chcemy wykluczyć takie sytuacje, że w Ośrodku Pomocy Społecznej jest deklarowany inny dochód, w Urzędzie Miejskim do stypendium jest deklarowany inny dochód. Takie sytuacje miały miejsce, w związku z tym, że ustawa nam daje taką możliwość, przekazujemy to zadanie do Ośrodka Pomocy Społecznej, ponieważ tam są prowadzone wywiady środowiskowe z rodzinami i będzie to, jakby, uniknięcie jakichś patologii w tym zakresie.

Przewodnicząca – Bardzo łatwe do ustalenia.

Pani Z-ca Burmistrza – Dlatego postanowiliśmy przenieść i pani kierownik MGOPS wyraziła na to zgodę.

Pani Kier. MGOPS przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia Kierownikowi Miejskiego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubniewicach upoważnienia do prowadzenia postępowań i wydawania decyzji administracyjnych w sprawach dotyczących świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendiów i zasiłków szkolnych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za
(zał. nr 7)

Odnosnie pkt.7 porządku obrad. Informacja o stanie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych Gminy.

Pan R. Biegowski – Tak jak już wcześniej mówiłem na komisjach, gmina nie buduje nowych mieszkań komunalnych. Mieszkańcy do gminy nie zwracają się o zaspokajanie potrzeb generalnie mieszkań, jako mieszkań takich typowo bytowych. Jedynie wnioski, które są składane dotyczą lokali socjalnych. Wszystkie obecnie lokale socjalne, które obecnie gmina posiada, są zasiedlone i wszystkie mieszkania komunalne, które są w zasobie gminy, też są zasiedlone. W perspektywie jest oddanie lokali socjalnych na Osiedlu Świerczów i z tego tytułu też są składane wnioski zgodnie z uchwałą, która była przyjęta w zeszłym roku, o zasadach najmowania lokali komunalnych i socjalnych z zasobu mieszkaniowego gminy. I wpłynęły do tej pory takie dwa wnioski, kompletne, o przydział lokali socjalnych. W tym temacie myślę, że to tyle.

Wobec braku pytań informacja została przyjęta.

Odnosnie pkt. 8 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii do wniosku o uznanie za ochronne lasów położonych na terenie gminy Lubniewice będących w zarządzie Nadleśnictwa Sulęcín.

Z-ca Przew. RM W. Komar – Na komisji była taka prośba o wyjaśnienie definicji ograniczenie udostępniania lasu.

Pani Jagiełło Marta – Dzwoniłam do pana Witolda Gorączki, który przygotowywał ten wniosek i wyjaśnił mi, że nie jest to tak, że będzie zabronione wejście. Pan Witold wytłumaczył, że jest tam jeden odział 126, na mapach oznaczony kolorem zielonym, jest to drzewostan nasienny daglezjowy i jest on szczególnie ważny dla nadleśnictwa, dlatego, że jest to obszar nasienny, tam jest postawiona tylko tabliczka. Głównie chodzi o to, żeby nie niszczyć tych terenów. To jest obszar Uroczyska Lubniewsko i nigdy nie zabraniano nikomu tam chodzić. Są to po prostu wytyczne, jest to sformułowanie uniwersalne. Teren nie jest ogrodzony, tylko jest tabliczka.

Radny Stein – Częściowo jest ogrodzony.

Pani Jagiełło – Częściowo ogrodzony, gdy zbierają tam nasiona daglezji.

Radna Tymusz – Proszę mi wyjaśnić, co to znaczy czasowe ograniczenie wejścia do lasu? Czy to ze

względu na ppoż., czy to jest jeszcze coś innego.

Pani Jagiełło – Uzyskałam informację, że chodzi bardziej o jakieś krytyczne przypadki, susza, gdy będą jakieś szkodniki, to żeby odnowić te drzewostany, w takich skrajnych przypadkach jest ograniczenie.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za (zał. Nr 8)

Oдноśnie pkt. 9 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Pani Marta Jagiełło przedstawiła projekt uchwały w sprawie warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie (14 głosów za) – jak w załączeniu (zał. Nr 9)

Oдноśnie pkt. 10 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie: Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lubniewice w 2015 roku.

W związku z brakiem pytań do projektu uchwały, Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za (zał. Nr 10)

Oдноśnie pkt. 11 porządku obrad. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Sulęcińskiemu w 2015r.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za (zał. Nr 11)

Oдноśnie pkt. 12 porządku obrad. Uchwała w sprawie: przyjęcia dotacji ze środków będących w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie – 14 głosów za (zał. Nr12)

Pkt. 13 Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Radny Langowicz – Co to znaczy dostawa wody do części wspólnej powierzchni rehabilitacji

w budynku.

Pani Skarbnik – Pomieszczenia niektóre są dzierżawione, ale za części wspólne dzierżawcy nie ponoszą wydatków, bo to jest dla naszych mieszkańców i to są np. toalety.

Radny Langowicz – Czyli też korytarze, tak?

Pani Skarbnik – Tak. Oni częściowo ponoszą odpłatność od jednej osoby, Pan Pluta będzie naliczał pewne koszty, ale też są takie koszty, które musi ponieść gmina. I w związku z tym, że na przykład jeśli chodzi o gaz, zaliczki przez EWG są pobierane, a wskazanie będzie rozliczenie dopiero do końca roku, więc pan Pluta też częściowo pobiera zaliczki i będzie częściowo w trakcie roku przekazywał nam te kwoty zaliczki, ale końcowe rozliczenie uzyskamy dopiero po zakończeniu roku.

Radny Langowicz – Czyli części wspólne rehabilitacji – korytarz, energia i gaz.

Radna Tymusz – Mamy wyznaczoną kwotę na ulicę Jesionową, na wykonanie nawierzchni, interesuje mnie, czy już w końcu jest wyznaczona ta droga tak jak powinna być wyznaczona? Bo do końca nie było to uregulowane.

Pani Z-ca Burmistrza – No oczywiście. Nie możemy sobie pozwolić na to żeby kolejny raz robić drogę, która będzie źle przebiegała, więc to już jest tak zaplanowane, wczoraj częściowo doktor Doś wykazał swoje słupki graniczne, nowy właściciel działki, przez którą obecnie droga przebiega wykazał swoje słupki graniczne, w związku z tym automatycznie wiemy w jakim położeniu jest droga.

Radny Jakubowski – Co to znaczy dział 926 kultura fizyczna, wprowadzono kwotę 2.552 zł na wykonanie usługi sponsoringu podczas zawodów wędkarskich.

Pani Skarbnik – W tym dziale są dochody i wydatki, ale akurat ta kwota dotyczy dochodów. My na przykład jeżeli mamy zorganizowane zawody albo sandacza, mamy w pozyskaniu kolejnych sponsorów, którzy wykonali usługi, czyli zamieszczenie banerów w miejscu odbywania się zawodów, za to otrzymujemy pieniądze, to jest opodatkowane i po odjęciu podatków to co zostaje nam, przyjmujemy na dochody.

Radny Komar – Odnośnie działu 750, administracja publiczna, kwota 35 tysięcy na realizację zadania, unowocześnienie i przebudowa strony internetowej. Czyżby nasza strona nie spełniała jakichś wymogów, czy o co chodzi?

Pani Z-ca Burmistrza – Są nowe ustalenia, z których wynika, że musimy dostosować swoje strony, nie jestem technikiem informatykiem, ale jest ogólne rozporządzenie, z którego wynika, że strony internetowe muszą być dostosowane do pewnych norm i standardów, w związku z tym nasza strona internetowa też musi być do tego tematu przygotowana, żeby nie płacić różnego rodzaju kar.

My się orientowaliśmy mniej więcej jak to będzie wyglądało, ale to jest kwota zabezpieczona na poczet projektu, który chcemy zrobić. Chcemy zrealizować projekt realizowany przez Euroregion Pro Europa Viadrina. W przyszłym tygodniu składamy ten projekt o dofinansowanie. W ramach tego projektu oprócz tego, że tą stronę dostosujemy do tego standardu, który powinien być, chcemy ją jeszcze przetłumaczyć na język niemiecki. A ten projekt to dofinansowanie w 95 procentach pozwala nam na to, a z resztą nakazuje, bo to już współpraca transgraniczna. My w związku z tym korzystamy z możliwości dofinansowania, ale musimy zabezpieczyć środki w budżecie.

Pani Skarbnik – Dopóki my nie mamy tak jakby podpisanej jeszcze umowy i nie wiemy jak się to rozłożą koszty, w związku z tym, żeśmy utrzymali tą subwencję zabezpieczyliśmy te środki, ale w momencie uzyskania jakichś środków, to będzie z euroregionu my wprowadzimy je na dochody i na wydatki konkretnie na ten projekt. Podzielimy na środki krajowe i z euroregionu, a środki te, które w tej chwili zabezpieczyliśmy, na wydatkach dokonamy ponownie zmniejszenia podatku od nieruchomości żeby dojść do kwoty realnej wykonania dochodów w tym roku.

Radny Komar – Jeszcze mam pytanie odnośnie tysiąca złotych na grzejniki do świetlicy w Świerczowie. Czy tam nie ma grzejników czy to są nowe, lepsze, o co chodzi z tymi grzejnikami?

Pani Z-ca Burmistrza – pani Kierownik z GOKu, której podlegają świetlice zwróciła się do gminy żeby dofinansować zakup grzejników ponieważ te, które są już nie nadają się do tego. Są już zniszczone, skorodowane i nie ma sensu już ich dalszej naprawy, że trzeba pomyśleć o tym żeby po prostu kupić nowe. Póki co jakieś tam zastępcze środki stosowali, bo nie było wprowadzonych środków ani GOK nie posiadał też własnych środków, żeby mógł po prostu założyć i wystąpić, i w związku z tym chcemy to zabezpieczyć, już zima się kończy, ale żeby w przyszłości po prostu zakupić i żeby było już na następny rok.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały

Uchwała została podjęta jednogłośnie – 14 głosów za (zał. Nr 13)

Pkt. 14 Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.

Przew. Rady – Kolejnym punktem porządku obrad jest informacja burmistrza o podjętych decyzjach. Z uwagi na to, że pana burmistrza nie ma słyszałam, że pani zastępca burmistrza została namaszczona, tak ?

Z-ca Burmistrza – Szanowni państwo na komisjach burmistrz powiedział o tym, że go nie będzie. W związku z tym mieliście państwo czas na zadawanie pytań myślę, że, pytania były szczegółowe, obszerne, dużo czasu nam to zajęło. Jeżeli są jeszcze jakieś pytania ?
Pytań nie było.

Pkt. 15 Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

Przew. Rady –

1. **Informuję**, że dnia 28 marca 2015 r. odbędzie się szkolenie dla radnych w godz. od 10.00 – 14.00 na tej sali.
2. **Przypominam**, że do końca kwietnia należy złożyć oświadczenia majątkowe za 2014 r.
3. **Dwie informacje dot. wniosków składanych na sesji:**
 - 1) **Burmistrz Lubniewic** wystosował pismo do Komendy Powiatowej Policji w Sulęcinnie z prośbą o zwiększenie kontroli ruchu drogowego na ulicy Zamkowej w Lubniewicach w którym pisze , że odcinek od ul. Gorzowskiej w stronę Kordegardy jest drogą jednokierunkową. Otrzymujemy skargi od mieszkańców, że kierujący nagminnie poruszają się pod prąd, nie przestrzegając znaków drogowych i stwarzając jednocześnie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.
 - 2) **Pismo wystosowane przez Burmistrza do Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Sulęcinnie**, w sprawie melioracji rowu w Gliśnie, które odczytała i odpowiedź Rejonowego Związku Spółek Wodnych. (zał. nr 14)

Radna Tymusz – Korzystając z okazji, że mamy tutaj strażaka, doszły mnie słuchy, że ludzie wypalają nie tylko trawy. Bo traw, to wiadomo, że nie wolno wypalać. Ale wypalają różne odpady, zielone, obcinają żywopłoty i to zostaje spalone. Czy wolno tak postępować, czy nie. Jakie procedury powinny nastąpić, jeżeli ktoś by chciał ognisko rozpalić. I teraz jakiej wysokości mniej więcej, określić parametry. Jak postąpić? Bo do mnie się zgłaszają ludzie, ja wiem, że ostatnio była skarga na policję między innymi o tym, że ktoś palił ogniska i ztruwa tych którzy mieszkają niżej.

Radny Komar – Ja jestem tylko strażakiem ochotnikiem, nie chciałbym tutaj się wypowiadać w kwestiach prawnych i merytorycznych. Myślę, że tutaj pytanie do komendanta gminnego, który jest strażakiem zawodowym i on pewnie, jeśli pani zada takie pytanie na piśmie, ustosunkuje się i odpowie na każde pytania, które tego tematu dotyczą. Myślę, że tutaj wszystko jest uregulowane prawnie. Dlatego pytanie jak najbardziej do komendanta gminnego.

Pan sołtys Rogów, Jan Pulkowski – Mam taką prośbę do Rady Gminy, żeby znalazła parę złotych, ponieważ powstał taki mały dylemat. Jest droga do P. Czuby, która jest wyjeżdżona, a teren wykupiła osoba z Gorzowa i teraz ta droga biegnie gdzie indziej. Nie biegnie tak, jak jest wymierzona.

I chodzi o to, żeby wziąć geodetę, żeby wytyczył od nowa tą drogę. To jest nieduży odcinek drogi, żeby wytyczyć tą drogę od nowa, bo już raz były tam ekscesy i ustaliliśmy, zresztą rozmawiałem z burmistrzem, ale ten temat został nie dokończony. Następny może nie problem, bo tu jest tylko śmiechu warte – droga powiatowa. Dwie sesje do tyłu czytaliśmy tutaj pismo ze Starostwa, że Starostwo do końca lutego wyremontuje, naprawi i tak dalej. Powiem to tak, że najgorzej, to jest, jak zaczynają się wybory. Jest dwudziestu chętnych na radnych, na stanowiska jakieś do gminy, do powiatu, mają pomysły na wszystko. Jak już się zaczyna życie, nie ma żadnego. Niektórzy wprowadzali innych, sami się nie wprowadzili. Ale niektórzy, jak się wprowadzili, zajęli jakieś stanowiska, to zapominają, że są inni, którzy też muszą żyć. Myślę, że droga powiatowa, patrząc na wszystkie drogi powiatowe, które biegną na przykład w gminie Krzeszyce, Brzozowa, Dębokierz, wszystkie największe dziury, Łukomin, tak dalej, patrząc też w drugą stronę, jadąc na Torzym, czy na

Sulęcín, przypominają drogi. Tu jest tragedia.

I takie jeszcze jedno pytanie, bo już od trzech lat tak się dziwnie dzieje, że jak mi Stasia daje ogłoszenia i Janeczka, to trafiają do mnie. A pozostałe nie trafiają do mnie, trafiają na drzewa. Są ogłoszenia odnośnie azbestu, czy teraz, gdzie pojemniki mają być pługane, czy wywozu sprzętu, trafiają zawsze na drzewo, na kasztan na byłym PGRze, a drugie na dęba koło nadleśnictwa. Ale kasztana już ścięli i teraz wieszają na lipie i ogłoszenia te nie widać, bo jak jechałem przedtem, to na kasztanie było widać to ogłoszenie, a teraz nie. Są tablice, ale one są niepotrzebne. Więc mam taką prośbę, może, jak pracownicy gminy będą wieszają, to wieszajcie od strony drogi, żeby wszyscy widzieli. A tak to jest tylko dla kilku osób, bo jak przeczytałem to ogłoszenie na PGRze odnośnie azbestu, przyszedłem do Marty Jagiełło, to Marta mówi, że już po temacie jest.

I jeszcze jedną mam taką prośbę mam tu do pracowników gminy. Chodzi o ten parking tutaj nasz, przy gminie. Jest tak, że tu już nie można zaparkować. Ci co robią interesy, to stają w poprzek parkingu. Myślę, że to nie będzie dużym kosztem, jeżeli się wymaluje pasy, żeby te samochody stały, jak należy, bo jak niektórzy przyjeżdżają, do pracy to się spieszą i stawiają w poprzek samochód. Ale druga strona medalu też jest podjazd dla niepełnosprawnych. Myślę, że jeżeli by było jedno stanowisko, czy dwa dla niepełnosprawnych, to by usprawniło i było przyjazne dla tych, którzy tu przyjeżdżają.

Pani Sołtys Glisna, Krystyna Kisielewicz – Chciałam tylko zapytać, o radar, który jest od strony Lubniewic słoneczny, on w tej chwili nie działa, nie wskazuje. Czy został do naprawy oddany, bo on bardzo często się psuje i nie wiemy, co jest powodem tego.

Z-ca Burmistrza – To jest tylko i wyłącznie urządzenie. Rzeczywiście, bardzo często się psuje. Urządzenie nie należy do nas, należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich. My staramy się, żeby nas powiadamiali chociaż, jak oni to zdejmują, bo my czasami mamy wrażenie, że zostało to ukradzione. Ale naprawdę urządzenie jest takie, że ono się często psuje. Ten drugi działa i nic się z nim nie dzieje. To jest jakaś wada. Co chwilę jest zdejmowany przez Zarząd Dróg, dawana do naprawy przez reklamację ale coś w tym urządzeniu takiego jest.

Sołtys Wsi Glisno – Czy nie ma takiej możliwości, żeby go podłączyć pod sieć tak jakoś pod drogą. Bo wtedy nie byłoby takiego problemu, jak tamten od strony Sulęcina.

Z-ca Burmistrza – Pani sołtys, jakoś tak nie robimy. Robimy wszystko zgodnie z przepisami. A tam jest po prostu ciężko to zorganizować w taki sposób, stąd ta bateria słoneczna.

Radna Kuzajewska-Moskwa – Ja chciałabym zgłosić zbite lustro koło państwa Mania albo, jeżeli ono jest niepotrzebne, to albo je usunąć, albo wymienić.

Radna Sanocka – To już jest zgłoszone.

Radny Langowicz – Prosiłbym o zabezpieczenie przepustu, jest on w okolicach drogi od p. Miki w dół do drogi na m. Glisno jeszcze przed śmietnikiem. Tam płynie strumyk, rów jest dobrze utrzymany, ale przepust w tym miejscu ma na wierzchu dziurę, tak, że jedno mniejsze koło zostaje

w tej dziurze.

Pani Z-ca Burmistrza – Czy ja mogę pana poprosić o podejście ze mną po sesji do pracownika, żeby na mapie wskazać teren? Bo ja nie do końca się orientuję, a nie wiemy, czyj to przepust, komu to zgłosić, kto powinien to zrobić. Zajmiemy się tematem, tylko poproszę o podejście do pracownika, do mapy.

Radny Głowacki – Pani Przewodnicząca, panie i panowie radni, chciałbym nawiązać do swojego wystąpienia 23.03.2015 na wspólnych trzech komisjach, odnośnie tego niecnego procederu wycinania w dalszym ciągu drzew. Myślę, że przedstawiłem tu dosyć szeroko i szczegółowo pewne sprawy z tym związane. Powiem więcej, na drugi dzień, to chyba była środa, rozmawiałem z panem Waldkiem na ten temat też dosyć długo. Co prawda przez telefon. Dalej rozmawiałem osobiście przez telefon z panem burmistrzem, poczyniliśmy dosyć takie szczegółowe ustalenia związane właśnie z tym niecnym procederem niszczenia ostatnich lubniewickich lip. I co się okazuje? Że miała być powołana komisja społeczna, która by się wycince tych drzew w przyszłości miała przejrzeć, miała zweryfikować i miało być tak, że najpierw weryfikacja, później wycinka. No, ale się okazuje, że ta komisja nim zostanie powołana, to już nie będzie miała co weryfikować. Idę wczoraj i patrzę, na Osiedlu Słowiańskim nr 7, tam, gdzie mieszkam, zdrowa topola wycięta. Nie wiem kto, nie mogę dojść jeszcze na razie po co i w jakim celu. Co więcej, została wycięta dzisiaj ostatnia lipa na Rynku. Chyba żeśmy rozmawiali tu w środę, że tak nie będzie. Ja liczyłem, że się ostanie ta jedna lipa na tym Rynku. Proszę państwa, ja powiem tak. Troszkę mnie to przeraża, jeżdżę dużo po kraju, po różnych województwach i tak dalej, w najbliższej przyszłości będziemy walczyć o Lubniewice-Zdrój, tylko ja się tu pytam, wcale nie oczekuję odpowiedzi na to pytanie, z czym my do tego Zdroju chcemy wystartować. Proszę pojechać po takich niedalekich miejscowościach wypoczynkowych. Ja powiedziałem, jeżdżę dosyć często. Byłem niedawno w Polanicy-Zdroju, byłem w Połczynie-Zdroju. Drodzy państwo, tam są drzewa, tam są parki, tam są ulice, tam są pielęgnowane w środku miasta. Przecież Połczyn-Zdrój, to nie jest jakąś wielką metropolią. Ale aż się chce przejść po ulicach. U nas jest to proceder odrażający. Pani burmistrz, pani przewodnicząca, nie oczekuję odpowiedzi na razie na to pytanie z różnych powodów. Niemniej jednak miałbym propozycję, żeby się niektóre osoby przyjrzały otoczeniu gminy i troszeczkę się za tą roślinność cmentarną wzięły. Bo jeszcze rok, a do końca kadencji, to budynku gminy nie będzie widać. To się tak rozrosło, że już niedługo chodnikiem nie będzie można przejść. Piękny ośrodek kultury z lewej strony „Pod Morwą”. Ani jednej morwy. Jest jedna malutka, może doczeka sędziwego wieku na tym, ale nie sądzę. Jak państwo radni pamiętacie, tu były piękne zagony drzew morwy. Zostały tylko i wyłącznie prawdopodobnie zlikwidowane, bo dojrzałe czarne owoce brudziły chodniki i tak dalej. To było dawno, to nie o to chodzi, co było, ważne jest, co jest i co może być pani burmistrz. Tak, że proponowałbym zająć się tymi dwoma sprawami. Nie oczekuję odpowiedzi. Jest mi przykro z tego tytułu, że ten proceder w dalszym ciągu kwitnie. Myślałem, że jedna lipa się ostanie. Nie dało rady. Dziękuję.

Sołtys Jarnatowa Pan Kamieniczny – Mam prośbę, żeby urząd podjął dalsze prace, bo już wstępne były poczynione w tamtej kadencji, o przywrócenie przejezdności drogi gminnej, którą w dziwny sposób agencja część tej drogi sprzedała w prywatne ręce, jako dojazd do ogródków działkowych. Droga ta umożliwia dojazd do pól, między innymi pani Malinowskiej, pana Jesiółkiewicza, pana

Skarbka, pana Szymańskiego, także tam jest moje pole, między innymi, pana Kubiaka. Tam jest **dużo** pól, do których nie ma teraz dojazdu, bo ta droga się kończy czterdzieści metrów przed asfaltem jadąc z Lubniewic do Jarnatowa, przy posesji pana Rosiaka. I prosiłbym, żeby wznosić granicę geodezyjną dzielącą tą drogę od posesji pana Rosiaka, bo też dziwnym trafem kombinat postawił na części tej drogi gminnej szambo, które nie udało im się opuścić, schować pod ziemią i to szambo teraz wystaje na wysokość, gdzieś osiemdziesiąt centymetrów nad ziemią. W ten sposób została ta droga gminna odcięta od drogi powiatowej. Działki, które są po drugiej stronie, z której teraz dojeżdżamy, siłą rzeczy może w tym roku, może za rok pójdą w prywatne ręce i ci wszyscy ludzie zostaną odcięci. Nie będą mieli dojazdu do swoich działek. To jest droga gminna i nie wiem jakim, cudem została przecięta i sprzedane chyba sześć metrów kwadratowych tej drogi. I były prace już do tego stopnia poczynione, że agencja dawała kawałek tej ziemi, tylko trzeba było uzyskać zgodę tych ludzi, którzy kupili, bo to wspólnota kupiła – pięciu, którzy mają działki, kupili tą drogę. Czterech się rzekło, jedna osoba się nie rzekła, która tam właśnie ma interes, ma jakiś namiot postawiony na części tej drogi. Droga ma mieć sześć metrów, a w tej chwili tam jest, może dwa

i pół, trzy metry, i nie pozwala nikomu tam przejść, bo jest to jego działka i ma prywatnie kupione. A droga jest gminna i są mapy, stare mapy, na których ta droga wychodzi. Chyba to jest logiczne, że jak jest droga, to powinna do drogi wyjazdowej jakoś dochodzić, a tu jest taki paradoks, że ta droga się kończy czterdzieści metrów przed asfaltem jak ta droga, która została sprzedana na dojazd do tych działek i do ogródków działkowych.

I druga sprawa. Dzwonili do mnie z gminy w sprawie zbiornika przy krzyżu, przy wyjeździe z Jarnatowa. Jakie tam gmina ma w tym kierunku plany, co z tym zbiornikiem. Moim zdaniem, to trzeba by było rozebrać, teren wyrównać, wyplantować, bo zagraża, jest niebezpieczeństwo. Dzieci, mogą czasami otworzyć, a jest dość głęboko, to jest betonowe i może tam dojść do jakiegoś nieszczęśliwego wypadku z udziałem dzieci.

Pani Z-ca Burmistrza – Panie sołtysie, jeżeli chodzi o ten zbiornik, to dzwoniło do pana na moją prośbę, z tego względu, że przejeżdżając tam czasami widzę, jak jedna mama wyprowadza tam jedno dziecko w wózku, a drugie biega po tym zbiorniku. Zadrżało mi serce, co tam jest, tak naprawdę i ciężko było ustalić w ogóle co to jest. Na mapach geodezyjnych tego w ogóle nie ma, dlatego dzwonił do pana pan Waldemar, bo pan jest jakby mieszkańcem już długoletnim, w związku z tym, pan dopiero nam powiedział, że to jest jakiś zbiornik kiedyś przeciwpożarowy.

Sołtys Jarnatowa Z. Kamieniczny – Poniemiecki zbiornik przeciwpożarowy.

Pani Z-ca Burmistrza – Oczywiście. My musimy zbadać status tego zbiornika, w jakiś sposób ugryźć to, żeby albo to zlikwidować, albo to w jakiś sposób zabezpieczyć. Co z tym dalej zrobić. Na tą chwilę musimy ustalić w ogóle, co to jest, jakie mamy do tego prawa i to jest temat, który akurat ja osobiście poruszyłam. Bo mnie martwi że ktoś może tam wpaść.

Zbigniew Kamieniczny – Tak. Działka z tego, co się orientuję, to prawdopodobnie, bo tam, gdzie stoi krzyż na tym klinie. To działka była, nie wiem, jak teraz, ale była Spółdzielni Mleczarskiej w Rzepinie. Tak, że nie wiem, czy to jest na terenie teraz gminnym, czy tej spółdzielni.

Pani Z-ca Burmistrza – Musimy zbadać ten temat.

Zbigniew Kamieniczny – I jeszcze jedna sprawa tutaj do pana przedstawiciela władzy, żeby od czasu do czasu zajrzał w kierunku cmentarza w Jarnatowie. Poszły pieniądze z naszego Funduszu Sołteckiego, zrobiło się parking, jest trochę tak po ludzku zrobione. Ale niektórzy z naszych młodych tam sobie próbują swoje silniki i zostają efekty później po tym, powyrywane rowy na tym. A po drugie, co zauważyłem teraz, bardzo ładna sprawa, prosto, równo przyjeżdża samochód czterdzieści parę ton, staje, drugi podjeżdża i się przeładowują, przeładowuje się drewno, papierówkę, dłużycę. I co nam zostanie z tego parkingu? A chciało się kiedyś jeszcze, żeby krawężnik w stronę chodnika zrobić, żeby coś. A ja mówiłem, że to do tego dojdzie, że przejedzie jeden taki samochód i po wszystkim. Żeby się tym zainteresować. Droga jest gminna?

Przewodnicząca Rady – A nie można tam postawić, znak zakaz wjazdu

Radny Matczak – Dopiero dziś taki problem mamy zgłoszony. Będziemy próbowali reagować.

Radny Matczak – Dzielnicowy. Mam sprawę, zwłaszcza do radnych z Glisna i pani sołtys. Dochodzą mnie słuchy, że od dłuższego czasu w Gliźnie, znany wam osobnik, który wcześniej siedział za zabójstwo, terroryzuje tą miejscowość. Nie wiem, czy wiecie, o kim mówię, ale na pewno każdy z was się domyśla. Dochodzi do takich sytuacji, że ten pan biega z siekierą i z nożem po miejscowości, grozi mieszkańcom. Chciałbym tu jedną rzecz podkreślić. Ja mam ręce związane, jeżeli nikt do mnie nie zgłasza się oficjalnie. To, że wpłynęło zawiadomienie do prokuratury, to, że wpłynęło zawiadomienie do komendy, to nic nie daje, bo przychodzą anonimy. Ja nie mam osób wskazanych, które są w stanie mi poświadczyć, że coś takie się dzieje. Nie chciałbym, żeby doszło do takiej sytuacji, że w końcu ten człowiek kogoś skrzywdzi. I jeżeli ja tutaj daję pełną ochronę takiej osobie, jeżeli przekaże mi taką informację, to prosiłbym o kontakt ze mną, żeby ta osoba się nie bała, jeżeli ma takie informacje, bo dochodzą mnie słuchy nawet, że ten pan pobił niektóre osoby i boją się przyjść to zgłosić. Jeżeli będziemy tak dalej podchodzić do sprawy, to dojdzie do sytuacji, że rzeczywiście coś się stanie. A przekazywane informacje od tego pana i zastraszanie tym, że ja wcześniej siedziałem za zabójstwo, mogą zrobić to drugi raz, bo wiem, że tak po wiosce chodzi i tak mówi, myślę, że może się szybko przeliczyć. Tylko ja muszę mieć podstawę jakkolwiek prawną. Prosiłbym, jeżeli są takie informacje, żeby do mnie dzwonić i przekazywać, nawet mogę podjechać, umawiać się, czy w Lubniewicach, żeby nikt nie widział, rozmawiać z tymi osobami. Prosiłbym, żeby to przekazać.

Pani sołtys Glisna – Mam taką prośbę do dzielnicowego. Bo u nas na terenie placu rekreacyjno-sportowego jest monitoring. Co prawda nie wszystkie kamery działają, część jest uszkodzonych, bo jest niedokładny obraz. I to chciałam też zgłosić, w jednej kamerze na pewno jest zamazany obraz i kamera, która pod wiatką była usytuowana, to też została celowo zniszczona. Ale dwie kamery wskazują dobrze. Ta, która cały ten obiekt pokazuje, jakby większą część tego obiektu, to akurat jest taka zamazana. Ale jeżeli byłaby taka sytuacja po naprawieniu tej jednej, jeżeli miałabym wątpliwości, że coś tam się dzieje na terenie, a widać, że nieraz przychodzą sobie pod tą wiatką i popijają, młodzież, coś rozrabiają, czy pan może sprawdzić na kamerze to.

Radny Matczak Dzielnicowy – Tak, jest to materiał dowodowy w sprawie. Nie wiem, czy to będzie wykroczenie, czy przestępstwo, jeżeli można rozpoznać twarz, czy pani rozpoznaje te osoby lub ja, to nie ma problemu. To jest materiał dowodowy. Ja mogę zabezpieczyć to nagranie i przekazać, jako dowód w sądzie, jeżeli jest to wykroczenie, skierować wniosek do sądu. I to są materiały dowodowe, tak, że nie ma problemu. Tylko nie czekać miesiąc czasu, bo z tymi zapisami na tych dyskach bywa różnie. W związku z tym, jeżeli pani ma taką informację, to jak najszybciej, bo to są też procedury, zanim policja przyjedzie.

Pani sołtys – Monitor jest akurat w tej bibliotece i nieraz sobie tam przeglądam i jeżeli, nieraz zauważę, że są tam takie sytuacje, że tam siedzą, coś tam naśmiecą, nie ukrywam, że chociaż moi domownicy mówią mamó, ty się kiedyś doigrasz, że sama robisz dochodzenie, ale nie ukrywam, że jeżdżę do domów i przedstawiam rodzicom i mówię, jeżeli nie będzie to do tej godziny sprząnięte, to ja zgłaszam na policję. No, parę razy mi się zdarzyło, że posłuchali, sprząnęli, przyszli i zostawili w porządku. Ale, jeżeli będzie coś takiego drastycznego, co będzie mnie tam nurtowało, mogę zgłosić. Także proszę o naprawę, bo jedna jest na pewno uszkodzona, a druga po prostu daje nieczysty, niejasny obraz.

Z-ca Burmistrza – Pani sołtys, to ja tak panią uprzedzę propro tego rozwiązywania problemów. Proszę sprawdzić, czy pani ma uprawnienia do tego, żeby przeglądać miejski monitoring. Bo ktoś może po prostu zarzucić pani, że nie jest pani osobą, która ma kompetencje do tego. Naprawdę, jeżeli coś się nagrywa, jeżeli ma pani informacje o tym, proszę wezwać dzielnicowego, dzielnicowy ma do tego uprawnienia, przejrzy monitoring.

Pani sołtys – Dobrze wiedzieć.

Z-ca Burmistrza – Bo zrobi sobie pani krzywdę. Po drugie, jeżeli chodzi o monitoring miejski, szanowni państwo, czeka nas kolejny wydatek. To są kamery już kilkunastoletnie, w niektórych momentach już jest tak, że kamerę należy wymienić. Te śnieżące, to już wiemy na pewno, że trzeba wymienić. One są jakby poddawane różnym czynnikom, różnym zdarzeniom. Na Skwierzyńskiej na przykład od pioruna została uszkodzona kamera, w jakiś tam sposób dostaliśmy zwrot części od ubezpieczyciela. Ale z drugiej strony musicie mieć też państwo świadomość, że jedna kamera, to jest około pięć tysięcy złotych. Także sprawdzimy, co z tego wyniknie, poinformujemy.

Przew. Rady złożyła wszystkim życzenia świąteczne.

Oдноśnie pkt.16. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku Przew. Rady zamknęła obrady V zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 15.35.

Protokołowała:
St. Żuk

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miejskiej
Kaiszyńska Sowa

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Katarzyna Sowa

